

Paweł Rybszleger

Formy anakolutu w mówionym języku polskim i niemieckim na przykładzie rozmów medialnych

Studia Germanica Gedanensia 17, 198-207

2008

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Paweł Rybszleger
Instytut Lingwistyki Stosowanej UAM
Poznań

Formy anakolutu w mówionym języku polskim i niemieckim na przykładzie rozmów medialnych

1. Anakolut – przedstawienie analizowanego zjawiska

Anakolut (z języka greckiego *anakòlouthos*, a więc „bez ciągłości, następstwa, związku; nielogiczny”) uważany jest od wieków za terminus technicus w gramatyce i retoryce oznaczający swoiste wykolejenie konstrukcji, niekonsekwentną budowę zdania, czy inaczej *zdefektowaną konstrukcję składniową* (Płóciennik/Podlawska 2004: 37). Zjawisko to polega na nagłej zmianie uprzednio zaplanowanej konstrukcji zdaniowej podczas mówienia (lub pisania), co prowadzi do wyrażenia niespójnego składniowo. O anakolucie można mówić wówczas, gdy jednostki wypowiedzi zawierają elementy, które nie dadzą się w prosty sposób zintegrować. W potocznym języku mówionym (którego przykłady są bazą niniejszego artykułu) anakolut może powstać jako efekt złego zaplanowania wypowiedzi, nagłej korektury czy wreszcie kontaminacji dwóch różnych konstrukcji¹. Anakolut (nazywany również zdaniem przerwany²) prowadzi często do sprzeczności w ramach tego samego zdania w wypadku języka pisanego czy tej samej wypowiedzi w języku mówionym. Przez wielu językoznawców uważany jest wręcz albo za konstrukcję błędną, wynikającą z niechlujstwa czy nieostrożności producenta tekstu, albo za niewłaściwą zmianę struktury zdania powiązaną z ‘uchybieniem’ wobec norm języka pisanego.

Warto jednak przypomnieć, że zjawisko anakolutu nie musi być postrzegane tylko w kategoriach błędu językowego; szczególnie w odniesieniu do polszczyzny czy niemczyzny mówionej i potocznej. Anakolut, wraz ze zdaniami/wypowiedziami niepełnymi (w których przeważają zdania pojedyncze

¹ Jako przykład kontaminacji w języku mówionym posłużyć może wiele przykładów błędnych wypowiedzi typu: *Wychodząc z domu zatrzęsnęły się drzwi* (por. Płóciennik/Podlawska 2004: 37).

² W literaturze niemieckojęzycznej często używa się terminu „Satzbruch”, który moim zdaniem najdokładniej opisuje Schwitalla (1997: 83–90).

i konstrukcje bezspójnikowe), czy eliptycznymi należy do stylu funkcjonalnego zwanego potocznym, przeważającego w odmianie mówionej zarówno języka niemieckiego jak i języka polskiego. Ogólnie rzecz ujmując styl ten jest często kolokwialny, ekspresywny i bardzo bogaty jeżeli chodzi o synonimikę.

W „Stylistyce polskiej” Halina Kurkowska i Stanisław Skorupka (2001: 223–230) zauważają, że język mówiony charakteryzuje się mniejszą ciągłością czy spoistością zdań wypowiedzianych w porównaniu z językiem pisanym. Przerwy w toku mowy potrzebne do ‘zebrania myśli’ wypełniane są często elementami treściowo pustymi w celu *tuszowania zbyt długich pauz* (Kurkowska/Skorupka 2001: 224). Liczne są więc przerwy i tzw. zwroty retardacyjne (a więc opóźniające) ażeby zachować ciągłość wypowiedzi, lub, co równie częste, zachować swój *image*, a więc pewną pozycję w rozmowie. Niezwykle istotną cechą języka mówionego są procesy myślenia i mówienia przebiegające jednocześnie. Stąd wynikają także liczne powtórzenia, autopoprawki³, kontaminacje czy zdania urwane. Korektura niejako on-line musi wpływać i wpływa na jakość tego, co zamierzamy powiedzieć. W przypadku dialogu czy polilogu mamy do czynienia z konkretną sytuacją i nawet zdania/ wypowiedzi niepełne (np. elipsy) czy urwane mogą być bez problemu uzupełnione przez odbiorcę. Zdankiewicz-Jedynak (2006: 65) posługuje się terminem tzw. „potok składniowy”: *w miarę nasuwających się myśli pojawiają się wyrazy, których autor wypowiedzi nie porządkuje ani składniowo, ani logicznie, lecz łączy jakąś swoją nadrzędną intencją*. W każdej rozmowie, zakładając jej konstruktywność, rozmówcy dążą do pełnej współpracy⁴. Każda wypowiedź dialogowa jest silnie powiązana z obecnością rozmówców i z konkretnym tłem sytuacyjnym, które mają wpływ na ukształtowanie składni języka danego rozmówcy oraz nierzadko na jej zakłócenia. Kurkowska i Skorupka (2001: 228) traktują anakoluty jako skrajną formę takich właśnie zakłóceń:

Anakolut bardzo wyraziście odtwarza proces krystalizowania się myśli w słowo mówione. Mówiącemu w trakcie mówienia świta jakaś nowa myśl, którą realizuje on w końcowej części zdania, zapominając, jak je zaczął. Anakoluty (...) zaciemniają wypowiedź, osłabiają jej komunikatywność. Należy je więc traktować jako potknięcia stylistyczne. Ale w warstwie „mówionej” (...) anakoluty, celowo użyte, stanowią cenny środek stylistyczno-syntaktyczny.

Ta ostatnia uwaga jest w wypadku języka mówionego szczególnie trafna. Anakolut bowiem, będąc formą najczęściej użytą podprogowo, może być świadomie wykorzystanym środkiem językowym. Zastosowanie anakolutu pomaga w autokorekcie (jednym ze środków zaradczych w przypadku zbyt długich

³ W języku polskim są to zazwyczaj autopoprawki wprowadzane przez wyrażenia *to jest, to znaczy, znaczy się* (por. Zdankiewicz-Jedynak 2006: 65).

⁴ Henne/Rehbock (2001: 167) uwypuklają istotę tzw. „sprachliche Kooperation” – we wszystkich fazach rozmowy. Tego typu współpraca partnerów interakcji uważana jest przez autorów jako swoiste kooperatywne zachowanie językowe rozmówców.

pauz), w rewizji pierwotnego planu własnej wypowiedzi czy też w przypadku gdy rozmówca wprowadza nową wiedzę istotną w rozmowie. W związku z tym, w przypadku pewnych konstrukcji języka mówionego, można anakolut uznać co najwyżej za swoiste odchylenie od tzw. „normy językowej”⁵, a nie za typowy „błąd językowy”⁶.

W niniejszym artykule przedstawiono przykłady autentycznych rozmów medialnych (fragmenty talk-show, wywiadów ze znanymi osobistościami), w których uczestnicy postawieni są w sytuacji intensywnej wymiany myśli, częstej konfrontacji, co pociąga za sobą nierzadko zmianę uprzednio przygotowanego planu wypowiedzi, który w danej chwili musi zostać zwerbalizowany. Anakolut jest jednym z elementów tzw. „ekonomii języka”⁷ w języku mówionym – uczestnicy rozmowy mówią szybko, często pod wpływem silnych emocji, w określonych ramach sytuacyjnych i czasowych. Przedstawione w artykule przykłady niepełnej ciągłości wypowiedzi świadczyć mogą o języku zdeteterminowanym zarówno socjalnie jak i emocjonalnie. W kolejnym rozdziale przedstawiono i zanalizowano przykłady anakolutów w języku w mediach (na przykładach polskich i niemieckich). W niniejszym artykule autor próbuje odpowiedzieć na dwa następujące pytania: co może być powodem powstawania anakolutów w języku mówionym oraz jaką spełniają w nim funkcję. Autor artykułu zauważa także pewne tendencje co do struktur gramatycznych, które „narażone” są w szczególności na anakolut.

2. Formy anakolutu – charakterystyka i przykłady

W literaturze przedmiotu wyróżnia się trzy grupy anakolutów⁸:

- aposjopeza – oznacza (zazwyczaj celowe) przerwanie rozpoczętej konstrukcji (i zamknięcie). Illokucja takiej wypowiedzi nie zawsze może zostać zrealizowana;
- przerwanie wypowiedzi i powtórzenie;
- przerwanie wypowiedzi i korektura (względnie rozpoczęcie nowej konstrukcji);

⁵ Kurkowska (1971: 36) definiuje normy jako reguły przyjęte przez wykształcone warstwy społeczeństwa, które to reguły ograniczają możliwości systemowe oraz zbiór pewnych jednostek słownikowych używanych przez te warstwy.

⁶ Wielu przedstawicieli tzw. lapsologicznego nurtu w kulturze języka uważa, że termin „błąd” odnosi się tylko do błędów stricte gramatycznych (a więc wykroczeń przeciw systemowi). „Odchylenie od normy” obejmowałoby w związku z tym zjawiska zarówno pozytywne jak i negatywne (por. Bugajski 2006: 138–139).

⁷ M.in. Lindgren (1988: 147) wprowadza termin „sprachliche Ökonomie” mówiąc o minimalizacji używanych struktur gramatycznych, leksykalnych i składniowych. Rozmówcy często ograniczają się do przekazania informacji absolutnie niezbędnej – nowej (remat), lub wykorzystują elementy zawarte w wypowiedzi (lub jej wzorcu) swojego poprzednika, zamiast budować kompletnie nowe struktury własnej wypowiedzi.

⁸ W artykule posłużyłem się podziałem kategorii syntaktycznych języka mówionego wg Schwitalli (por. 1997: 83–90).

Jak już wspomniano praktycznie każdy typ anakolutu jest ściśle powiązany z innymi fenomenami składni języka mówionego, takimi jak elipsy, czy parentezy⁹.

2.1 Aposjopeza

Aposjopeza w języku mówionym to z jednej strony świadome zabiegi retoryczne służące podkreśleniu dramaturgii przekazu¹⁰, lub tworzeniu pewnego tabu z informacji, która nie została zwerbalizowana, z drugiej strony zaś (co wydaje się częstsze) wyraźny ślad nieporadnego budowania myśli, a co za tym idzie, nieumiejętności ich poprawnego wyrażania. Przykłady tego typu aposjopezy znajdujemy w wielu miejscach analizowanego korpusu:

Przykład (1)¹¹:

MO: hErzlich willkommen RAMMONA ((oklaski; muzyka))

(8.0) schä:mst du dich für jemandn? (.)

R: (hhh) ja . (1.0) >JA< () und zwa::r↓ (1.0)

er ist ein guter KUMP'L . von MIR? (.) nur er hatte proble:me . (.)

und zwa:r . (.) mit der hygie:ne . (.) und mit anziehsachen . (.)

→das ist nicht so sein ding . (1.0) weil ja/ (1.0) SO waschen ist nicht/ (.)

→eee/ (1.0) und/ . (.) ja/ (.) also:/: ((śmiech))

MO: AUFgeregt?

R: ja .

W analizowanym fragmencie mamy do czynienia z silnym zdenerwowaniem rozmówcy, co może być najbardziej prawdopodobną przyczyną przerwanej konstrukcji. Pomimo wyraźnego przerywania konstrukcji zdania okolicznikowego próbuje ona (bezsukutecznie) realizować swoje kroki w rozmowie. Przykłady nieświadomej aposjopezy znaleźć można także w polskim korpusie tekstowym. Przytoczony poniżej fragment (2) dotyczy trudnego tematu wykorzystywania seksualnego dzieci. W wielu sytuacjach, gdy rozmówcy mają do czynienia z tematem wywołującym wiele emocji i kontrowersji, zauważyć można nieświadomy proces aposjopezy. Z drugiej jednak strony część przerwanych fragmentów wypowiedzi świadczy o trudności, jaką rozmówcy sprawia wyrażanie pewnych treści. W poniższym fragmencie rozmowy

⁹ Parenteza jest zjawiskiem podobnym do anakolutu; ma jednak inną funkcję. Schwitalla (por. 1997: 90–91) określa ją mianem 'wtrącenia'. Zazwyczaj przerwana zostaje właśnie rozpoczęta konstrukcja zdaniowa ponieważ rozmówcy przychodzi coś ważnego do głowy, co mogłoby (w jego odczuciu) usprawnić rozmowę, lub dookreślić to, co było jej tematem. Najczęściej są to albo różnego rodzaju przysłówki lub partykuły (np. *also, deswegen, aber, a więc, że tak powiem*) czy zaimki wskazujące. Nie rzadkie są również metakomunikatywne wtrącenia, tak jak w poniższym przykładzie (pochodzącym z korpusu badawczego autora): *rene, mach dich readylich sage euch dass / ich muss kurz blättern / er ist eifersüchtig, er hat angst ↓*.

¹⁰ W klasycznej retoryce pozwalano przez to słuchaczom odkrywać to, co nie zostało zwerbalizowane, czy też podkreślać tajemniczość własnej wypowiedzi wzmagając przez to zainteresowanie odbiorcy.

¹¹ W transkrypcji korpusu tekstowego zastosowano system amerykańskiej analizy konwersacyjnej CAT (Conversational Analysis Transcription). Strzałkami zaznaczono analizowane miejsce (anakolut). Fragment programu „Andreas Türck” PRO 7 (data emisji: 29.10.2002)

rozmówczyni (J) nie tylko przerywa swój „turn”, ale także (prawdopodobnie podświadomie) nie używa pewnych terminów dotyczących drażliwej materii. Zastępuje je częściowo zaimkami wskazującymi (*TEGO TEGO TEGO czy jak ujawniać no to*). Niedomówienia są typowe także dla rozmów w mediach. Co ciekawe tego typu anakoluty mogą być bez większych trudności uzupełnione przez pozostałych uczestników dyskusji:

Przykład (2)¹²:

- MO: pani jest przeciwna ujawnianiu
 J: →znaczy nie jestem przeciwna ujawnianiu ale jak ujawniać to
 wszys/ wszystkich (1.0)
 →tak no weźmy odpowiedzialność/
 nie można na przykład wybierać ujawnijmy TEGO TEGO TEGO
 →jak ujawniać no to/
 MO: nie sądzi pani że jest to specyficzny rodzaj przestępstwa który tego
 wymaga
 J: ja uważam że powinny być one dostępne przede wszystkim w pla-
 cówkach eee/
 bezwzględnie gdzie znajduje się najwięcej dzieci czyli w szkołach
 przedszkolach
 →nie akurat aż tak publicznie/ ale w tych miejscach
 →gdzie można najczęściej/ gdzie dzieci są zagrożone
 MO: rozumiem

Ciekawym zjawiskiem występującym w języku mówionym (także w mediach, szczególnie podczas opisu różnych sytuacji, których świadkiem był w przeszłości rozmówca) jest konstrukcja aposjopezy ze spójnikiem *wenn* w języku niemieckim, lub *jak/jeżeli* w języku polskim:

Przykład (3)¹³:

- MO: was hat sie dir eigentlich gesagt/
 G: →wenn du nicht sofort dein zimmer AUFRÄUMST/ hat sie mir ge/
 gesagt (1.0) stell dir VOR

Przykład (4)¹⁴:

- MO: →ty stary/ jak ci zaraz nie PRZYŁOŻĘ (.) masz mi szybko tu/ no
 słyszeliście
 jak on ze mną rozmawia/
 KL: rany (1.0) MORDUJĄ ((śmiech))

W przykładzie (3) mamy do czynienia z aktem mowy związanym z nakazem; w przykładzie (4) jest to groźba (w przedstawionej sytuacji oczywiście będąca formą żartu). Oba anakoluty są zrozumiałe; wyraźna jest także ich

¹² Fragment programu „Polacy” TVP (data emisji: 14.03.2007).

¹³ Fragment programu „Die Oliver Giessen Show” RTL (data emisji: 16.05.2007).

¹⁴ Fragment programu „Kuba Wojewódzki” TVN (data emisji: 6.08.2007).

siła ilokucyjna pomimo, że tworzą tylko pozornie puste miejsca, które mogą zostać wypełnione treścią.

2.2 Przerwanie wypowiedzi i powtórzenie

Podczas rozmowy nierzadko dochodzi do przerwania wypowiedzi i powtórzenia wcześniej rozpoczętej konstrukcji (zazwyczaj z lekkimi zmianami stylistycznymi). Przyczyn takiego zachowania językowego należy upatrywać przede wszystkim w dążeniu wielu rozmówców do ścisłości i do przekazania jak największej ilości informacji w czasie, który mają do swojej dyspozycji. Gdy do tego dojdą nakładające się na siebie wypowiedzi różnych osób (tzw. overlap) interlokutor próbuje 'przebić się' ze swoją informacją. Oto przykład takiej sytuacji (z języka polskiego), w której rozmówczyni kilka razy rozpoczyna swoją wypowiedź ponieważ jej partner, broniąc swojego stanowiska, próbuje przerwać, lub zdyskredytować jej opinię:

Przykład (5)¹⁵:

- MA: →ja próbowałam/
 DA: [no właśnie próbowałaś/ AKURAT]
 MA: →ja próbowałam/ sprow/
 DA: [kiedy KIEDY/ to tak/]
 MA: →próbowałam sprowadzić GO do DOMU (1.0)
 DA: [AHA] ((śmieje się))
 MA: →PRÓBOWAŁAM (1.0) tylko że TY w ogóle mi nie pomogłeś

Anakolut polegający na przzerwaniu i powtórzeniu ma miejsce także wtedy, gdy rozmówcy przyjdzie coś do głowy (przykład 6). Poprzez wtrącenie autorka wypowiedzi zagubiła ciągłość syntaktyczną zdania. Przez to zmuszona była, po pozornym zamknięciu klamry wypowiedzi i krótkiej pauzie, do uzupełnienia jej podmiotem i orzeczeniem (*sogar schon fahrrad gefahren . (0.5) emm/ ist sie*):

Przykład (6)¹⁶:

- MO: kann man sich [darüber freuen↓ (.) ja?]
 AN: (.) freue ich mich dafür↓ (0.5) emm/ zu dem zeitpunkt als sie wegfuhr
 →aus hamm/ (.) also zwei tage nach diesem einsatz von dem arzt . (.)
 →sogar schon fahrrad gefahren . (0.5) emm/ ist sie

Gdy rozmówca, z różnych względów, przerywa swoją wypowiedź, a następnie powtarza jej część, może dojść do wspomnianych już kontaminacji dwóch różnych konstrukcji zdaniowych. Dobrze tego typu problem odzwierciedla przykład (7), w którym doszło do spojenia dwóch zdań: *Tak wygląda praktycznie mój dzień* i *Dzień za dniem [mija] tutaj w ekwadorze*. Podmiot *mój dzień* skontaminował z podmiotem *dzień za dniem* zdania następnego, co

¹⁵ Fragment programu „Rozmowy w toku” TVN (data emisji: 29.08.2007).

¹⁶ Fragment programu „Arabella” PRO 7 (data emisji: 6.04.2006).

spowodowało przerwanie ciągłości syntaktycznej i próbę naprawy wypowiedzi poprzez powtarzanie jej części:

Przykład (7)¹⁷:

- MO: ekwador to nie jest raj na ziemi
 SE: eee/ no więc pięć lat temu jak przyjechałem do ekwadoru/ ()
 →do dnia dzisiejszego pan tomek mi pomaga/ eee/ do dnia dzisiejszego ()
 →w tej chwili mieszkam tu tak w kito ee/ na co dzień/
 →nie muszę już wracać do więzienia/ pracuję w laboratorium klinicznym/ ee/
 →na co dzień/ wiele się nauczyłem/ tak że tak wygląda mój praktycznie/
 →mój praktycznie dzień (1.0) za dniem tutaj w ekwadorze (1.0) mija/

Zdarza się także, że świadomie sięga się po zabieg stylistyczny polegający na przerwaniu i powtórzeniu części danej wypowiedzi. Rozmówczyni w przykładzie (8) próbuje przekonać interlokutorów co do słuszności swoich racji. Autorka dba o napięcie i zainteresowanie ze strony słuchaczy (dodatkowo zwiększone przez zachęcające *ja* ze strony moderatora) celowo dobudowując kolejne elementy całej wypowiedzi:

Przykład (8)¹⁸:

- S: →ich hab sie/
 →ich hab sie in ihre WOHNUNG/
 MO: ja/
 S: →ich hab sie in ihre wohnung GEFAHREN (1.0)
 →und nicht mal ein danke schön gehört

2.3 Przerwanie wypowiedzi i korektura

Każde przejęzyczenie, lub nieprawidłowy dobór słownictwa wiążą się z przerwaniem i autopoprawką. Korektura może przebiegać dwojako: albo opuszcza się zbędne słowo (zbędną frazę) albo zastępuje ją inną, która w odczuciu autora tekstu będzie lepiej pasować do całości wypowiedzi. Czasami rozmówca dochodzi do wniosku, że to, co chce powiedzieć, nie da się wyrazić już rozpoczętą konstrukcją. W przykładzie (9) rozmówca rezygnuje z bezokolicznika (najprawdopodobniej *dogadać/porozumieć* itp.) w orzeczeniu *próbowałem* zastępując go innym bezokolicznikiem. Ciekawa językowo jest również sytuacja w przykładzie (10). W kłótni pomiędzy rozmówcami (jak widać prowadzonej przy użyciu potocznego kolokwialnego języka) rozmówczynie usilnie broni się przed atakami rozmówcy. Próbuje dokończyć rozpoczętą

¹⁷ Fragment programu „Rozmowy w Toku” TVN (data emisji: 21.03.2007).

¹⁸ Fragment programu „Arabella” PRO 7 (data emisji: 6.04.2006).

konstrukcję w trybie przypuszczającym *ich würde*. Wtrącenie *jetzt ist ein jahr her* wnosi co prawda nowe informacje do wypowiedzi, ale powoduje powstanie kolejnej fali anakolutów, a w rozpoczętej konstrukcji brakuje nadal bezokolicznika. Ostatecznie autorka decyduje się na czasownik zwrotny *sich setzen*:

Przykład (9)¹⁹:

K: →wielokrotnie próbowałem się z nią/
→ją do tego namówić

Przykład (10)²⁰:

K: sie hat mich nur vera:rscht↓=
MI: °das hab ich nicht gemacht° ↓ (0.5) das hab ich nicht gemacht↓ (.)
→ich würde nicht/ (.) (·hhh) jetzt ist ein jahr her .
→sonst würde ich nich/ NICHT↓/ (1.0)
→MICH nach einem jahr hierher setzen . (.) und dich noch
um verzeihung bitten .

Omawiając zachowanie językowe polegające na nagłym przerwaniu i autopoprawce należy też wspomnieć inne sygnały korygujące, które towarzyszą zazwyczaj tego rodzaju anakolutom. Liczne przykłady tzw. „wypełnionych pauz” (np. *aha*, *mhmm*, *ähm* itp.) czy „słów wypełniaczy” takich jak *že tak powiem*, *a więc*, *jakby to powiedzieć*, *oder*, *also*, *nee*, *so und so*²¹ znaleźć można w korpusie tekstowym:

Przykład (11)²²:

AN: →((płacze)) das ist/ (0.5) °das ist ja der grund warum ich den kontakt°/
→(0.7) also/ eee/ (1.0) ich hab den kontakt <GAR NICHT> abgebrochen .
sie hat den abgebrochen . (.) >sie ist gegangen . ohne (0.5) adresse [und und/]<

W przykładzie (11) i (12) należy zwrócić także uwagę na liczne zmiany tempa i głośności wypowiedzi. Autopoprawka uwypuklona jest zazwyczaj także prozodycznie. Jest to najczęściej szybsze tempo, lub/i podkreślenie korektury wyciszonym (przykład 12), a czasami także (choć rzadziej) podwyższonym głosem (przykład 11):

Przykład (12):

KRZ: →zupełnie nie brałem pod uwagę że dojdziemy do (0.5) poro/ eee/
→ > że się jakoś tam dogadamy <
MO: aha/

¹⁹ Fragment programu „Rozmowy w toku” TVN (data emisji: 3.09.2007).

²⁰ Fragment programu „Oliver Geissen Show” RTL (data emisji: 11.03.2002).

²¹ Wiele przykładów tego typu „wypełniaczy” w postaci partykuł dzielących wypowiedź (w języku niemieckim określanych jako „Gliederungspartikeln”), lub to innego rodzaju leksemów w języku niemieckim wymienia Willkop (1988: 166).

²² Fragment programu „Arabella” PRO 7 (data emisji: 4.01.2002).

3. Podsumowanie

Przykłady anakolutów w języku mówionym można by mnożyć. Z jednej strony jest to „wykolejenie” czy zniekształcenie konstrukcji składniowej, które powoduje częsty zanik związku między członami wypowiedzi. Z drugiej strony bardziej lub mniej świadomy zabieg stylistyczny, który spełnia w języku mówionym szereg funkcji. Z pewnością najważniejszą jest dążność do gramatycznej poprawności (pod warunkiem, że rozmówca będzie w stanie błąd swój zauważyć). Przerwywając i/lub poprawiając się chcemy nazywać stany rzeczy inaczej lub precyzyjniej. Wypowiedzi przerywane (połączone z tzw. „wypełnionymi pauzami”) pomagają nie tylko zebrać myśli, ale także łagodzić słowną krytykę, czy dostosować swoje słownictwo do sytuacji, czy adresata/adresatów wypowiedzi.

Kwestia na ile anakoluty są świadomym zabiegiem stylistycznym w wypowiedzi pozostaje otwarta. Żeby dobrze odpowiedzieć na to pytanie należałoby dokonać dokładniejszych badań dotyczących formułowania myśli u człowieka. W języku potocznym (nawet w przypadku mediów), gdy rozmówca jest osobą mówiącą językiem potocznym, a nie na przykład politykiem, przygotowanym do wystąpień publicznych, często trudno mówić o jakiejś strategii w wypowiedzi. Rozmówca tworzy konstrukcje anakolutu także w sytuacji stresu, dużych emocji, czy podejmowania trudnych tematów. W przypadku szczególnie trudnego czy drażliwego tematu nie zawsze jest on w stanie werbalizować pewne treści (z różnych powodów: często kulturowych czy obyczajowych). Na bazie analizowanego korpusu tekstowego zauważono pewne tendencje dotyczące konstrukcji gramatycznych, w których pojawia się anakolut. Często pojawia się on w konstrukcjach z brakującym bezokolicznikiem czy orzecznikiem (są one wtedy zastępowane zazwyczaj przez zaimki wskazujące), w konstrukcji z *wenn*, czy *jesli/jeżeli*, lub w wypadku, gdy po przerwaniu wypowiedzi i błędnym zamknięciu klamry wypowiedzi autor uzupełnia ją. W języku mówionym dochodzi także nierzadko do połączenia dwóch zdań w jedno, na przykład ze wspólnym orzeczeniem dotyczącym dwóch różnych podmiotów. W przeciwieństwie do elipsy puste miejsca tworzone w konstrukcji anakolutu albo nie dadzą się wypełnić albo mogą być wypełnione w różny sposób. Często jednak, poprzez ścisły związek z kontekstem, anakolut jest łatwy do uzupełnienia przez współrozmówców.

Składnia języka mówionego ze swoimi zjawiskami (takimi jak anakolut, parenteza czy elipsa) często odbiega od norm poprawności przyjętych w danym języku, gdyż związana jest ze spontanicznością języka mówionego, jego potocznością czy wreszcie częstym brakiem możliwości wcześniejszego przygotowania wypowiedzi. Mówiący budują swoją wypowiedź „tu i teraz”, co oznacza, że nie tylko uwarunkowania psychiczno-fizyczne rozmówcy, ale także reakcje pozostałych uczestników komunikacji, temat i czas rozmowy mają wpływ na to o czym i jak mówimy.

Moim zdaniem badania nad powstawaniem i dystrybucją anakolutów stanowić powinny nadal ważną część składową w rozważaniach nad językiem

jako częścią kultury i zachowania człowieka. Anakolut jest jedną z wielu form używanych w żywym języku potocznym zdeterminowanym socjalnie i emocjonalnie. Liczne korpusy tekstów mówionych są dlatego znakomitą bazą w kształceniu przyszłych tłumaczy oraz osób uczących się języków obcych.

Literatura

- Bugajski M. (2006): *Język w komunikowaniu*. Warszawa.
- Buttler D./Kurkowska H./Satkiewicz, H. (1971): *Kultura języka polskiego. Zagadnienia poprawności gramatycznej*. Warszawa.
- Henne H. / Rehbock H. (2001): *Einführung in die Gesprächsanalyse*. Berlin–New York.
- Kurkowska H./ Skorupka S. (2001): *Stylistyka polska. Zarys*. Warszawa.
- Lindgren Kaj B. (1988): Einer Gesamtgrammatik entgegen – für sowohl schriftliches als auch mündliches Deutsch. In: *Zeitschrift für germanistische Linguistik* 16, 145–155.
- Płóciennik I./ Podlaska D. (2004): *Słownik wiedzy o języku*. Bielsko Biała.
- Schwitalla J. (1997): *Gesprochenes Deutsch. Eine Einführung*. Berlin.
- Willkop Eva M. (1988): *Gliederungspartikeln im Dialog*. München.
- Zdunkiewicz-Jedynak D. (2006): ABC stylistyki [w:] M. Bańko (red.): *Polszczyzna na co dzień*, Warszawa.

Zu Anakoluthformen in den Talkshows im Deutschen und Polnischen Zusammenfassung

In dem vorliegenden Beitrag wird ein Versuch unternommen, das Phänomen des Anakoluths in der gesprochenen Sprache der Mediengespräche zu untersuchen und zu beschreiben. Das Anakoluth wird nicht nur als ein sprachlicher Fehler oder Normverstoß angesehen, sondern auch als eines der natürlichen Elemente der Syntax der gesprochenen Sprache, das u.a. eine Aussage verstärken oder dem Sprecher Pausen ermöglichen kann. Der Autor bedient sich vieler Beispiele der medialen Gespräche und auf ihrer Basis versucht er die folgenden Fragen zu beantworten: welche Funktionen erfüllen Anakoluthen und welche Ursachen hat ihre Entstehung.